

Wyciąg z doniesienia informacyjnego ps. "Antek" z dnia 26.3.1957r

W stosunku do Franczyka Antoniego jak żyje, obecnie na jego temat rozmawiałem z Bodziem Ludwikiem listonoszem jak również z Migasem Władysławem, Buczkiem Jakubem i z żoną Franczyka.

W czasie rozmowy dowiedziałem się, że tenże pracuje na poczcie, i że po pracy wraca do domu, nie przebywa u nikogo ze sąsiadów. Co do jego obecnych wypowiedzi nikt z tych z którymi rozmawiałem nie powiedział mi nic takiego żeby on się gdzieś rozgadywał o sprawach obecnego ustroju.

Tyli mówił mi Bodziem, że jest spokojny i nie mówi nawet tyle jak dawniej.

Osebie nie miałem jeszcze możności z nim rozmawiać.

Odb. w 1 egz.L.M.

Za zgodność:

St. ofic. *[Signature]* Wechewicz Marian ppor.

88

Wyciag z doniesienia inform.ps. "Antek" z dnia 9.IV.1957 r.

Co do rozmowy z Franczykiem Antonim to wyszukałem siebie podroz powrotna tak aby w czasie tejże mieć możność spotkania się z nim bo w urzędzie nie mogłem z nim nawiązać dłuższej rozmowy.

Rozmowa nasza prowadzona była na temat związany z życiem obecnym w czasie której zauważyłem, że tenże Franczyk jest kontent z tego, że pracuje.

Długo nie rozmawialiśmy ponieważ spotkanie nasze nastąpiło na scieżce, która on po pracy wracał do domu. W tej sprawie mnie chodziło o to aby nawiązać z nim znajomość.

Odb. w 1 egz.L.M.

Za zgodność:

St.ofic. Lechowicz M.